

VIII. [Ciemna kontemplacja]

Po południu

1025 „«Wpatrzona w Ciebie» – powiedziałaś, że tak chciałabyś przejść przez życie i tak się potem zapatrzeć w *Ciebie* przez wieczność całą. Tego chcesz, miła Moja, a więc nauczę cię, jak się masz we Mnie wpatrzeć tu, na ziemi. Przemawia ci wyobrażenie Mego oblicza – ale nie tam się masz wpatrzeć do zapamiętania, a w ślad Mego Miłosierdzia.

1026 Idę przez biedny, grzeszny świat ziemski, [idę] pełen miłości, przebaczenia i miłosierdzia dla dusz. Wpatrz się w Moje działanie i wpatrz się w Mą zdobywcą miłość, która miłość stworzenia zdobywa przez ofiarę, a nade wszystko wpatrz się w samą ofiarę Moją krzyżową – i też ofiarę na Moich ołtarzach. Tam Ja ukryty jestem – nie *byłem*, nie *będę*, ale **JESTEM** – i to trwanie Moje w miłości i ofierze niech ci da klucz do Serca twego Oblubieńca, który zawsze ten Sam i niezmienny.

1027 Wpatrz się we Mnie na kartach św. Ewangelii – cichego i pokornego a mocnego, przebaczącego grzesznikom a nieustępliwego wobec fałszu faryzejskiego. Wpatruj się, Moje biedactwo, we Mnie na przestrzeni twego jednego, biednego życia ludzkiego, w którym do dziś piszę wielką księgę miłosierdzia nad tobą.

1028 Ale to wszystko mało. Tak mógłby patrzeć na Mnie najemnik i sługa, a nie przyjaciel i oblubienica. Widzieć dam ci [Siebie] w chwale, ale teraz na ślepo zanurzaj się w głębokości Serca Mego i trwaj tam na cichej modlitwie złączenia. Na ślepo – idź – miłuj – trwaj. I nie męcz się obcowaniem ze Mną. Ja znam twą słabość ciała i ducha. Naucz się cicho trwać przede Mną, o nic nie prosząc, nie dziękując, niczego nie szukając, krom Mnie. Ciemna kontemplacja.

1029 Masz, dziecko, rację. Ona ciemna, ale właśnie, że ciemna, że dla ciebie bez pociechy – jest wielką pociechą i wynagrodzeniem dla Mnie za tych, co się nie modlą, a modląc, szukają tylko pociechy dla siebie. Wy przecież macie być pocieszeniem Moim za świat, który Mnie nie kocha i nie zna. Ubiegajcie się więc za tymi godzinami, w których serca wasze pogrążone są w oschłości, a umysł w ciemności, i sercem trwajcie przy Mnie, miłując Mnie i pragnąc wynagrodzić.

1030 Pragnijcie tej ciemnej kontemplacji i adoracji, bo nie ma w niej waszego upodobania, a Ja jedynie, ukryty, nie odczuty nawet przez was, zbiorę pełny owoc czystej modlitwy waszej. Ileż dusz uratować możecie tą ofiarną kontemplacją z wiary. Ukochajcie wy tę drogę, której świat nie rozumie i którą pogardza, a znajdziecie na niej pełne wyzwolenie waszego ducha, wolnego od własnych upodobań, a oddanego tylko Mej woli i Mojej chwale.

Klęknij teraz, maleńka, i złoż Mi pierwszy raz świadomie i dobrowolnie w darze ciemną kontemplację wynagradzającą w intencji waszych kapłanów, siostr i dusz, które zdobyć pragnę przez was, ubogie narzędzia Mej wszechmocnej miłości”.